

## **II UKN 425/99 - Wyrok Sądu Najwyższego**

Opublikowano: OSNP 2001/16/521, LEX nr 40802

### **Wyrok**

### **Sądu Najwyższego**

**z dnia 16 lutego 2000 r.**

**II UKN 425/99**

**TEZA aktualna**

Ukąszenie przez kleszcza powodujące zachorowanie na boreliozę może być traktowane jako nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które wiąże się z pracą i może być kwalifikowane jako wypadek przy pracy (art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.).

### **UZASADNIENIE**

#### **Skład orzekający**

Przewodniczący SSN Roman Kuczyński.

Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Stefania Szymańska.

#### **Sentencja**

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2000 r. sprawy z powództwa Zenaidy S. przeciwko Szkole Podstawowej w M. o zapłatę, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 27 maja 1999 r. [...]

oddalił kasację.

#### **Uzasadnienie faktyczne**

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 1998 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Bielsku Podlaskim zasądził od pozwanej Szkoły Podstawowej w M. na rzecz powódki Zenaidy S. kwotę 7.102,50 zł tytułem jednorazowego odszkodowania w związku z 25% uszczerbkiem na zdrowiu spowodowanym chorobą zawodową. Na skutek apelacji pozwanej, Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku uchylił ten wyrok w części przewyższającej kwotę 1.420,50 zł i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przyjmując, że stwierdzona u powódki borelioza jest następstwem pokłucia jej przez kleszcza podczas wycieczki szkolnej w maju 1996 r. i spowodowała ona 5% uszczerbek na zdrowiu. Brak natomiast dowodów dla przyjęcia istnienia związku przyczynowego między odkleszczowym zapaleniem mózgu i opon mózgowo-rdzeniowych u powódki, a wykonywaną przez nią pracę w charakterze nauczycielki, bowiem chorobę tę wywołało następne ukłucie przez kleszcza w okresie wakacyjnym, kiedy nie wykonywała ona swoich obowiązków (wyrok z dnia 13 listopada 1998 r. [...]).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy oddalił powództwo (wyrok z dnia 21

stycznia 1999 r. [...]) i ustalił, że w dniu 18 maja 1996 r., kiedy powódka opiekowała się młodzieżą uczestniczącą w Zlocie Młodzieży Prawosławnej na górze G., została ukłuta przez kleszcza, co spowodowało boreliozę i 5% uszczerbek na zdrowiu (stosownie do decyzji Państwowego Terenowego Inspektora Sanitarnego w H. z dnia 7 sierpnia 1997 r. oraz decyzji lekarza orzecznika ZUS z dnia 3 grudnia 1997 r.).

W trakcie wakacji ponownie została pokłuta przez kleszcza, doznając przewlekłego zapalenia mózgu i opon rdzeniowo-mózgowych powodujących 20% uszczerbek na zdrowiu, przy czym schorzenie to zostało tą samą decyzją Państwowego Inspektora Sanitarnego zakwalifikowane jako zawodowe. Stanowiska tego Sąd Rejonowy nie podzielił na podstawie opinii biegłego lekarza z zakresu chorób zakaźnych, który stwierdził, że kleszczowe zapalenie opon mózgowych nie miało związku z ukąszeniem przez kleszcza w dniu 18 maja 1996 r. Schorzenie to więc nie jest chorobą zawodową według art. 3 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.).

Stanowisko to podzielił Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, który oddalił apelację powódki - wyrok z dnia 27 maja 1999 r. [...].

Powyższy wyrok zaskarżyła kasacją powódka i zarzucając naruszenie prawa materialnego - art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. - przez jego błędną wykładnię oraz naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy - art. 386 w związku z art. 382 i 328 § 2 KPC - wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Według skarżącej zachorowanie na zapalenie opon mózgowych pozostawało w związku z boreliozą, będącą skutkiem ukąszenia przez kleszcza w maju 1996 r., która nie została wówczas wyleczona, prowadząc - po kolejnym ukąszeniu - do II fazy choroby. Kasacja powołała się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1998 r., I PKN 72/98 (OSNAPiUS 1999 nr 9, poz. 303). W odpowiedzi na kasację pozwana Szkoła wniosła o jej oddalenie, powołując się na opinię biegłych i poglądy literatury fachowej stwierdzające, że okres wylęgania się kleszczowego zapalenia mózgu i opon mózgowo-rdzeniowych wynosi od 7 do 14 dni od momentu ukąszenia i w związku z tym schorzenie to nie mogło pozostawać w związku z ukąszeniem w dniu 18 maja 1996 r.

### **Uzasadnienie prawne**

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja nie jest uzasadniona. Na wstępie należy zauważyć, że nie zostały w sposób prawem przewidziany zakwestionowane ustalenia faktyczne, będące podstawą wyrokowania, stąd też wiążą one Sąd Najwyższy rozpoznający kasację (art. 393<sup>15</sup> KPC). Powołane jako naruszone przez Sąd Okręgowy przepisy postępowania nie dotyczą oceny zebranych dowodów, ograniczając się do zakwestionowania prawidłowości sporządzonego uzasadnienia wyroku (art. 328 § 2 KPC) - i przez powołanie jako naruszonego art. 382 KPC - sugerują, że Sąd Okręgowy pominął ustalenia dokonane w pierwszej instancji oraz poczynione przez Sąd Wojewódzki w toku rozpoznania sprawy po raz pierwszy. Zarzuty te jednak nie są uzasadnione, nadto zaś nie podważają ustalonych faktów, w tym i tego, że zapalenie mózgu i opon mózgowo-rdzeniowych było wynikiem ukąszenia przez kleszcza na przełomie lipca i sierpnia 1996 r., a więc w czasie wakacji. Powstanie choroby zawodowej w związku z zatrudnieniem (art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej) oznacza wystąpienie objawów

charakterystycznych dla danej jednostki chorobowej, związanej z wykonywaniem zatrudnienia i oddziaływaniem przez dłuższy czas przyczyny zewnętrznej pozostającej w związku z pracą. Choroba zawodowa jest więc następstwem zatrudnienia w warunkach narażających na tę chorobę określoną przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 listopada 1983 r. w sprawie chorób zawodowych (Dz. U. Nr 65, poz. 294 ze zm.). W myśl § 1 ust. 1 rozporządzenia nie tylko musi to być choroba określona w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia, ale nadto musi zostać spowodowana działaniem (przez dłuższy czas) czynników szkodliwych dla zdrowia, występujących w środowisku pracy. W kontekście tych uwag, nie może być skutecznie podważone ustalenie Sądów, że przebyte przez powódkę kleszczowe zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych nie zostało spowodowane chorobą zawodową, było ono bowiem wynikiem ukąszenia przez kleszcza w okresie wakacji (przełom lipca i sierpnia).

Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji, co oznacza, że jest on związany jej podstawami i kierunkiem wniosków (art. 393<sup>11</sup> KPC). W sytuacji więc gdy zarzuty kasacyjne w ramach wskazanych podstaw nie są usprawiedliwione, należało orzec jak w sentencji w myśl art. 393<sup>12</sup> KPC.

Na tle niniejszej sprawy nasuwają się pewne uwagi dotyczące sposobu postępowania, które jednak nie mają wpływu na treść orzeczenia, zasądzającego należne powódce jednorazowe odszkodowanie. Nie jest wątpliwe, że zachorowanie powódki na boreliozę było wynikiem (skutkiem) ukąszenia przez kleszcza w dniu 18 maja 1996 r. W tych warunkach ukąszenie to, nie zaś jego skutek w postaci choroby, winno być kwalifikowane jako nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną. Nagłość zdarzenia wywołana przyczyną zewnętrzną, oznacza, że nie może ono przejawiać się w postaci powolnego rozwoju objawów chorobowych, co jest charakterystyczne dla chorób zawodowych lub pracowniczych, ale oznacza krótkie, najczęściej jednorazowe, gwałtowne działanie przyczyny zewnętrznej. Przyczyną tą było w tym wypadku ukąszenie przez kleszcza, a więc zdarzenie mające charakter nagły, które wiążąc się z pracą winno być kwalifikowane jako wypadek przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej, nie zaś jako choroba (zachorowanie) zawodowa, w sensie postępującego procesu chorobowego. Stanowisko to jest także wynikiem podzielenia poglądu Sądu Najwyższego zawartego w uchwale z dnia 10 lutego 1984 r., III UZP 21/83 (OSP 1985 z. 1, poz. 20), w myśl którego: "Zagrożenie epidemiologiczne pracownika chorobą wściekliczyni wywołane narażeniem się przez niego na styczność z zakażonym zwierzęciem, w związku z wykonywanymi obowiązkami zawodowymi (...) jest wypadkiem przy pracy".

Nie ma takiego charakteru - brak związku z pracą - ukąszenie powódki przez kleszcza w czasie wakacji w 1996 r., a więc jego skutek w postaci zapalenia opon rdzeniowo-mózgowych, nie jest objęty ochroną przewidzianą przez ustawę z dnia 12 czerwca 1975 r.